GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 279. Sroda 3. Grudnia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 28. listopada. Dnia 29. listopada 1851 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LXX. zeszyt powszechnego, rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiéra pod

Nr. 247. Traktat państwa z 4. czerwca 1851 zawarty między Austryą i Modeną, względem zaprowadzenia i wzajemnego połączenia linii telegraficznych.

Nr. 248. Traktat państwa z 15. września 1851 między Austryą i Parma, względem zaprowadzenia i wzajemnego połączenia linii telegraficznych.

Nr. 249. Dekret ministerstwa finansów z 14. listopada 1851, którym się pomyłka drukarska w formularzu L., w rozporządzeniu z dnia 16. listopada 1850 nr. 448 dziennika ustaw państwa, prostuje.

Nr. 250. Dekret ministerstwa handlu z 21. listopada 1851, którym się czyni wiadomo, że zarząd dawniejszej Krakowskiej górno-szląskiej prywatnej kolei żelaznej, od dnia 1. stycznia 1852 objęło eraryum, że tej kolei nadana jest nazwa „c. k. wschodniej rządowej kolei żelaznej," a do kierunku jej wyznaczono prowizoryczną c. k. dyrekcyę z siedzibą w Krakowie.

Z zeszytów, wydanych dotychczas jeszcze niekompletnie w romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu powszechnego dziennika ustaw państwa z roku 1851, wydano i rozesłano XXXIX. zeszyt w namienionem podwójnem wydaniu dnia 22. listopada 1851.

Z zeszytów, wydanych jeszcze nie we wszystkich podwójnych wydaniach powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850 wydano i rozesłano od czasu ostatniego obwieszczenia następujące w pobocznych podwójnych wydaniach, mianowicie: Dnia 22. listopada 1851 XXV. zeszyt w polsko-niemieckiem, następnie LXVI. i LXX. zeszyt w madjarskiem podwójnem wydaniu. Dnia 26. listopada 1851 XXXII. zeszyt w polsko-niemieckiem, tudzież CXXXVIII. zeszyt w madjarsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Sprawy krajowe.

Czynności

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj.

XXVI. zwyczajne posiedzenie z dnia 23go września 1851 roku pod przewodnictwem prezesa p. *Floryana H. Singer.*

1) Antoni Kuschée maszynista wysłany przez Izbę na wystawę Londyńską, składa raport z dopełnionej missyi.

Sekcya przemysłowa, która ten raport wysłuchała, wnosi, aby Wiédeńskiej Izbie handlowej i przemysłowej, za pomocą której Kuschée ulżenie w podróży tam i nazad, jakoteż karty wstępne do wystawy jako sprawozdawca otrzymał, złożyć dzięki, a Antoniemu Kuschée za jego sprawozdanie zadowolnienie Izby wyrazić.

Izba przyjmuje jednogłośnie wniosek sekcyi przemysłowej.

2) Lwowski k. magistrat uwiadamia, że w skutek gubernialnego rozporządzenia Wilhelmowi Brühl i Jędrzejewi Bartelmus Comp. prawo fabryki krajowej do wyrabiania zapałków i podobnych wyrobów chemicznych udzielonem zostanie; przed tutejszą Izbą wykażą się, że realność pod nr. $214^2/_4$ jakoteż i maszyny od A. Hlawatschka prawem własności nabyli, — tudzież funduszem 8000 zr. licząc w to nieobciążoną wartość domu i maszyn — i świadectwem tejże Izby w magistracie wylegitymują się.

Tymczasowo do aktów złożyć należy, aż się ubiegający w izbie zgłosza.

3) Wys. c. k. prezydium krajowe uwiadamia, że sprawozdanie Izby z rezultatów pierwszej wystawy przemysłowej we Lwowie Wys. ministeryum handlu przedłożonem zostało, dodając uwagę, że podziela zupełnie to zdanie, iż publiczne uznanie usiłowań przemysłowych na tychże w sposób zachęcający działać będzie, lecz uważa oraz, że takie uznanie w zakres samejże izby wchodzi.

Izba poleca sekretarzowi ogłoszenie sprawozdania z rezultatów wystawy i wygotowanie stósownych pochwał dla przemysłowych.

4) Referent radzca izby p. *Werner* jako zawiadowca kasy przypomina, że podług §. 36 ustawy prow. budżet izby na r. 1852 wygotować i wys. ministeryum handlu do potwierdzenia przedłożyć należy.

Koszta Izby na rok solarny 1852 wynoszą 2045 zr. m. k.

5) Na wnioski sekretarza obraduje Izba nad następującemi pytaniami:

1. W jaki sposób ma być przedsięwziętym wybór członków Izby — a ponieważ przy wygotowaniu list wyborczych podatek zarobkowy za podstawę służyć ma, którą ilość podatkową jako census przyjąć należy.
2. W jaki sposób koszta Izby pokryte i wybrane być mają.

Izba uchwala stósowne wnioski w drodze wys. c. k. prezydium przedłożyć.

6) Sekretarz składa raport o stanie kasy Izby. Izba uchwala aby dla uniknienia powtórnego braku pieniędzy i wynikających ztąd przeszkód w działaniu Izby wysoki rząd o drugą zaliczkę w kwocie 1000 zr. usilnie prosić.

XXVII. zwyczajne posiedzenie dnia 30go września 1851 roku pod przewodnictwem prezesa p. *Floryana H. Singer.*

Prezes przypomina, że Izba podług §. 16 swej ustawy na ostatniem posiedzeniu w miesiącu wrześniu trzecią część członków i zastępców, która stosownie do §. 14. prow. ustawy o zaprowadzeniu Izb wystąpić ma, przez losy oznaczyć należy.

Wylosowanie przedsięwzięto osobno dla sekcyi handlowej i przemysłowej, jakoteż osobno dla rzeczywistych członków i zastępców.

Los do wystąpienia padł:

na p. Karola Werner członka dla obwodu Przemyskiego,
„ Krzysztofa Czuczawę „ „ Stanisławowskiego,
„ Joela Blumenfelda „ „ Sanockiego
z sekcyi handlowej; — dalej na
p. Karola Kisielkę, członka dla obwodu Przemyskiego,
p. Antoniego Suchanek „ „ Stanisławowskiego
z sekcyi przemysłowej.

Z zastępców wystąpić mają: Pan Józef Breuer i p. Jan Klein ze stanu handlowego i p. Michał Ostrowski ze stanu przemysłowego.

Prezes czyni uwagę, że ci członkowie i zastępcy czynności swoje do końca grudnia wykonywać mają, i że wys. prezydyum krajowe o wypadku losowania uwiadomione zostanie, aby wkrótce nowy wybór uskutecznić.

Referent radzca Izby *Mises.*

Wysokie c. k. prezydium krajowe udziela w skutek rozporządzenia wysokiego ministeryum handlu wyciąg ze statutu celnego ściągającego się do taryfy celnej dla Rosyi i Polski — tudzież odpis wys. reskryptu ministeryalnego z 26. kwietnia t. r. do l. 595 z wezwaniem, aby zdać sprawę względem punktów w wys. reskrypcie ministeryalnym wskazanych, dotyczących komunikacyi z królestwem Polskiem.

Po wszczętej debacie nad wnioskiem referenta pokazało się, że bliższych wyjaśnień względem miejscowych stosunków zasięgnąć potrzeba.

Izba uchwala odroczenie tego przedmiotu do następującego posiedzenia, w którym czasie referent o potrzebne wyjaśnienia postarać się ma.

(Wiédeński komitet pomocy dla przemysłowych.)

Wiédeń, 29. listopada. Powszechnie uznanem jest dobroczynne działanie tutejszego komitetu pomocy. Swemu przeznaczeniu udzielania mniejszym przedsiębiercom przemysłowym bezpośrednio kredytu bankowego odpowiedział ten komitet z taką oględnością i z tak chwalebną zręcznością, iż pomimo trudności przedsiębierstwa dotychczas prawie żadnej straty nie poniósł. Słyszeliśmy, że bank zamierza ograniczyć przyznany mu dotychczas kredyt. Ale podobne ograniczenie byłoby naszem zdaniem bardzo niestosowne. Zważywszy, że odnośne kredyta banku bynajmniej nie były nieproporcyonalnie wielkie, a mimo to przecież za ich pomocą tak znakomite osiągnięto skutki, to raczej życzyćby wypadało, aby je rozszerzono. Dla manipulacyi bankowej zdaje się być obojętną rzeczą, czyli bank zaasygnuje 1—2 milionów komitetowi pomocniczemu, czy wielkim domom bankierskim. Pewność pokrycia zostaje przynajmniej zupełnie równą a mniejszemu stanowi przemysłowemu daje się skuteczną pomoc. — Niewątpimy, że bank narodowy należycie oceni słuszność tych uwag i w tym kierunku chętnie się przyłączy do jawnie wyrzeczonych dążności rządu. Życzenie założenia banków przemysłowych tak stanowczo i dokładnie jest wyrzeczone, iż niemoże zachodzić żadna wątpliwość co do potrzeby podobnych zakładów.

Przeciwnicy pomagali sobie zarzutem, że założenie banków przemysłowych nieda' się wymusić, i że zapewne długo potrwa, nim to przyjdzie do skutku. Wszakże komitet pomocniczy jest organizmem już istniejącym i zupełnie uzdolnionym do zakładania pożądanych banków przemysłowych. W tym względzie główną jest rzeczą, aby się na przyszłość utrzymał przy nieścieśnionym, a ile możności przy rozszerzonym zakresie działania. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z dnia 28. listopada.)

Wiédeń, 28. listopada. Z polecenia Jego ces. Mości udali się będący w Holsztynie c. k. austryaccy jenerałowie i oficerowie sztabowi do Hanoweru, aby się znajdować na pogrzebie zmarłego króla.

— Peryodycznie pojawia się w gazetach wiadomość, że nowy statut organizacyi wygotowała komisya, któréj odnośny projekt poruczono, i że go Jego ces. Mości ma przedłożyć. Takim doniesieniom możemy w ten sposób zaprzeczyć, że w toczącéj się jeszcze bliskiéj ukończenia kwestyi węgierskiéj porozumienie się ministeryum z radą państwa poprzedzi każde dalsze w téj mierze rozporządzenie.

— Zgromadzeni tutaj biskupi węgierscy zajmują się obecnie kwestyą reformy klasztorów dla rozstrzygnięcia odnośnych przez wys. ministeryum ułożonych projektów.

— Zapewniają, że minister spraw zewnętrznych w Montenegro Miłahowicz napisał bardzo uprzejmy list do tutejszego gabinetu, który zawiéra doniesienie o ostatniéj woli Władyki i oraz zapewnienie, że rząd będzie się starał utrzymać i nadal te przyjacielskie stosunki, w jakich Montenegro do Austryi zostaje.

— Wkrótce wyjdzie nowa ustawa o święceniu niedzieli. Dotychczasowe przepisy datują się jeszcze z roku 1803, ale zdaje się, że w głównych swych zarysach z małemi odmianami zatrzymane zostaną.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z dnia 29. listopada.)

Wiédeń, 29. listopada. Wiadomo, że na mocy najwyższego postanowienia z dnia 17. sierpnia r. b. przyzwolona została sądowa organizacya województwa i banatu temeskiego i nakazano jéj wykonanie. Stosownie do tego rozpisała c. k. serbsko-kroacka komisya zaprowadzenia sądów dla obsadzenia odnośnych urzędów konkurs aż do 15. stycznia 1852.

— Adjutant Jego ces. Mości jenerał-major Kellner de Koellenstein stara się na swojéj podróży inspekcyjnéj w Karyntyi niezmordowanie poznać jak najdokładniéj wyrządzone tam przez powódź spustoszenia i uchyla jéj skutki według sił na mocy bezpośredniego rozkazu Cesarza. Dnia 24go wieczór przybył w towarzystwie pana Namiestnika do Tarvis, dokąd się także był udał przydany mu do dyspozycyi dyrektor budowniczy p. Kink. Dnia 25go udano się w dalszą podróż do Pontatre, gdzie jenerał Kellner bezpośrednio i niezwłocznie kazał rozpocząć roboty około mostu na rzecze Punteba, którego konstrukcya okazała się być niebezpieczną. Mieszkańcom strasznie zniszczonego starostwa okręgowego Hermagor wyznaczona została zapomoga w sumie 10,000 złr. m. k.

— Pruska izba handlowa zajmowała się na posiedzeniu z dnia 24. b. m. przesłanym jéj z ministerstwa handlu do rozpoznania projektem ustawy względem ajentów handlowych. Projekt ten uważa każdego za ajenta handlowego, kto z polecenia albo na rachunek zakładu fabrycznego w innem miejscu od fabryki oddalonem robi interesa handlowe. Ajenci dzielą się na stałych i podrózujących (commis voyageurs). Zagraniczni stali ajenci opłacać mają roczną taksę licencyi, a podróżujący taksę wymierzoną według czasu ich pobytu. Pragska izba handlowa przyjęła chętnie główne postanowienia projektu, życzyła sobie tylko, aby kilka punktów wzięto pod ściślejszą rozwagę, mianowicie oświadczyła życzenie, aby ajentom niewolno było trzymać ani składów ani magazynów, a to ani z polecenia, ani na własny rachunek, ani nakoniec w urzędzie cłowym. Żąda także, aby każdego ajenta, któryby domy krajowe namawiał do przemytnictwa, ukarano niezwłocznie utratą ajentury.

— Ponieważ krakowska górno-szlązka prywatna kolej żelazna obecnie przeszła na własność państwa austryackiego, a dzierzawa téj kolei z dniem ostatnim grudnia 1851 ustaje, przeto począwszy od 1. stycznia 1852 zawiadywaną będzie równie z innemi kolejami państwa austryackiego na rachunek skarbu. Otrzymuje nazwę „c. k. austryackiéj kolei żelaznéj państwa". Do zawiadywania mianowana będzie prowizorycznie c. k. dyrekcya zawiadowcza wschodniéj kolei żelaznéj państwa z siedzibą w Krakowie. Ta dyrekcya zostawać będzie bezpośrednio pod c. k. jeneralną dyrekcyą komunikacyi.

— Wzorowa czynność żandarmeryi wyśledziła w niektórych górzystych okolicach Morawii ludzi, którzy potąd ukrywali się od wielu już lat poczęści w kryjówkach, a częścią wałęsali się po lasach, nie mając nigdy stałego zamieszkania. Przedsięwzięte śledztwa wykryły, że niektóre z pochwyconych osób urodziły się w lesie, a zatem nie należały właściwie do żadnéj gminy. Zwierzchność zajęła się teraz ich potrzebami.

— Król. saskie ministeryum wojny uorganizowało teraz wojskowe szpitale tamtejsze całkiem na wzór austryackich, i takie same jak w Austryi urządziło kompanie sanitarne.

— W. ministeryum handlu poleciło sporządzić wykaz wszystkich tych materyałów, które eraryum własnym swym nakładem i siłami fabrycznemi wyrabia i sprzedaje. Wniesiono też propozycyę, aby w razie dostaw do budowli skarbowych nie pobierano materyałów tych za pośrednictwem prywatnych, lecz ile możności zaopatrywano się w nie z fabryk i warsztatów eraryalnych.

— Większa część dawniejszych zwolenników takzwanéj niemiecko-katolickiéj sekty religijnéj zamyśla powrócić znów na łono chrześciańsko-katolickiego kościoła. Niektóre osoby już się w tym względzie zgłosiły, i rzeczą jest niezawodną, że nie doznają żadnych dalszych trudności.

— Dla ułatwienia podróży obcym do Austryi, których paszporta nie otrzymały jeszcze widymaty któregokolwiek austr. poselstwa, przyzwolono, że o potrzebną widymatę można udawać się do każdego bez różnicy c. k. austr. poselstwa. *(Lit. kor. austr.)*

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 25. listopada.)

Paryż, 25. listopada. Mowa prezydenta republiki podczas rozdawania nagród francuskim uczestnikom wystawy wywołała wielkie wzburzenie pomiędzy reprezentantami, które jeszcze bardziéj się powiększyło, gdy kwestor *Baze* trzymając jakiś papier w ręku, wstąpił na trybunę. Ale na ten raz niebył to jeszcze akt oskarzenia, lecz tylko dzisiejszy numer *Monitora*, który podał dziś powtórnie ze znaczną odmianą wczorajsze oświadczenie ministra Thorigny o nieistnieniu denuncyowanego przez dziennik *Constitutionnel* komplotu. Jak wiadomo bowiem, odpowiedział wczoraj minister spraw wewnętrznych na bezpośrednią interpelacyę *Berryera* témi słowy: „Gdyby podług naszego zdania istniał był jaki komplot, natenczas bądź Pan pewny, że jakiekolwiek imię i stopień zdobiłyby tych, którzyby zagrażali publicznemu porządkowi i spokojności społeczeństwa, nicby nas wstrzymać niezdołało od wypełnienia obowiązku naszego." —

W *Monitorze* zaś powiedziano: „Gdybyśmy byli mieli w ręku dowody świadczące o komplocie, (szemranie z prawéj strony) to bądź Pan pewny, że ktokolwiek byłby uczestnikiem jego, i jakikolwiek zajmowałby stopień w kraju, żaden względby nas niewstrzymał od wypełnienia naszego obowiązku i przedsięwzięcia kroków sądowych przeciw tym, którzyby mieli zamiar zakłócić spokój publiczny." Ta odmiana, dodał kwestor Baze, nie jest winą stenografa, lecz została zrobiona własną ręką ministra na korektowym arkuszu *Monitora*. (Senzacya.) W końcu oświadczył Baze, że niechce robić żadnego wniosku, lecz że pozostawia zgromadzeniu osądzenie tego faktu. Minister *Lacrosse* odpowiedział na to w nieobecności swego kolegi: Słowa są odmienne, lecz znaczenie jednakowe; — na co zarzucił przewodniczący wiceprezydent Vitet, że bynajmniej tak niejest, albowiem wczorajsza wersya zbija istnienie samego komplotu, a dzisiejsza tylko istnienie dowodów sprzysiężenia. *Monitor* musi wydrukować powtórnie pierwotny tekst, a ministrowi wolno zresztą reklamować przy końcu posiedzenia. Potem wytoczono dalszą debatę nad parysko-lugduńską koleją żelazną, którą jednakże i dziś jeszcze nieukończono. *(G. Pr.)*

(Artykuł w dzienniku „Constitutionnel. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 24. listopada. Ogłoszony w dzisiejszym numerze dziennika *Constitutionnel* artykuł p. Garnier de Cassagnac sprawił tu niezmierne wrażenie, i sądzą powszechnie, że autora jego pociągną do odpowiedzialności przed izbą prawodawczą. Nie wchodzimy tu w bliższe osądzenie tej okoliczności, a mianowicie czyli zarzuty p. de Cassagnac czynione członkom tak większości jak i mniejszości są słuszne i sprawiedliwe, wszelakoż zdaje się być rzeczą niepodobną, aby izba puściła bezkarnie jawne oskarzenie *o spisek przeciw prezydentowi republiki*. Oskarzenie to sprawiło, że na giełdzie spadły kursa o jednego franka, i chociaż nie można wątpić o silnem wystąpieniu jutrzejszych dzienników przeciw pomienionemu artykułowi, mimo to jednak wypadnie rzecz ta zawsze na niekorzyść zgromadzenia narodowego, zwłaszcza jeżli panu de Cassagnac ujdzie napaść ta bezkarnie. — Wieści o modyfikacyi ministeryum nie sprawdzają się. Poprzestano jak na teraz na mianowaniu nowego ministra finansów. — Wstrzymanie się Lewej od głosowania nad ustawą wyborową przyjęto na prowincyi z słuszną naganą, a kilku członków Góry otrzymało ze strony swoich wyborców interpelującą odezwę z zagrożeniem wykluczenia ich przy najbliższych wyborach. — Prezydent republiki zamierza na seryo nadać amnestyę w nadchodzącym dniu 10. grudnia. Również przygotowują projekt względem zmniejszenia podatku konsumcyjnego. W ministeryum spraw wewnętrznych zajmują się wielkiemi reformami dla prowincyi. W przedpokojach ministra spraw wewnętrznych zgromadziła się znaczna liczba prefektów i podprefektów.

— W sali konferencyonalnej zgromadzenia narodowego rozmawiano dzisiaj tylko o wiadomym artykule dziennika *Constitutionnel*. Niektórzy członkowie partyi parlamentarnej (mianowicie *Baze, Duvergier de Hauranne, Creton* i inni) chcieli przedłożyć wniosek na zaskarzenie redaktora Granier de Cassagnac przed izbą prawodawczą. Na radę jednak umiarkowańszych odstąpili od tego zamiaru.

— *Moniteur* donosi dzisiaj o mianowaniu reprezentanta ludu *Lefebvre-Durufle* ministrem handlu i rolnictwa w miejsce p. Casabianca obejmującego urząd ministra finansów, bowiem dotychczasowy tytularny minister Blondel uchylił się stanowczo od przyjęcia tej posady. Minister spraw zewnętrznych, hrabia *Turgot*, składa przeto tymczasową administracyę ministeryum finansów. Mianowaniem tem uzupełniono gabinet w sposób niespodziewany, i który otrzymał teraz charakter więcej jeszcze bonapartystowski. P. Lefébvre-Durufle, zamożny fabrykant, okazywał się bowiem zawsze bardzo życzliwym dla prezydenta republiki, jak np. w kwestyi dotacyjnej, podczas debat nad ustawą o odpowiedzialności, i w ogóle przy każdem głosowaniu. Szczególniej zaś przypominają sobie jego list otwarty, umie-

szczony w dzienniku *Constitutionnel*, w którym staje z wielką gorliwością w obronie projektu rewizyi i powtórnego mianowania Ludwika Napoleona. *(P. G.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 26. listopada. Odpowiedź ministra wojny na interpelacyę deputowanego Brofferio została podług życzenia interpelanta oznaczona na czwartek. Dziś debatowała izba deputowanych nad projektem do ustawy względem organizacyi policyi karnej, i przyjęła 5 artykułów jéj, a oprócz tego także kilka wniosków poprawczych. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Rozporządzenie ministeryum spraw wewnętrznych.)

Monachów, 22. listopada. Ministeryum spraw wewnętrznych wydało właśnie dla spraw kościelnych i szkolnych rozporządzenie względem nauki religijnej dzieci rozwiązanego religijnego towarzystwa tak zwanych wolnych gmin niemiecko-katolickich. Przytaczamy z tego rozporządzenia co następuje:

Jeżeli i jak długo niemiecko-katolickie albo do wolnych gmin należące familie nie przyłączą się do towarzystwa religijnego uznanego w państwie, w którym to razie dzieci mają iść za religią rodziców — a ta konstytucyjna zasada tymczasowo służyć ma za normę względem wszystkich dzieci także na ten wypadek, jeżeli tylko jedno z rodziców przejdzie do takiego towarzystwa religijnego albo od takiego towarzystwa w ogóle nie odstąpiło, drugie zaś do tego związku religijnego nienależy — natedy należy rodziców dzieci obowiązanych do pobierania nauk w szkołach, w przeciągu pewnego prekluzyjnego terminu wezwać do dania deklaracyi, czyli chcą, aby ich dzieciom udzielano nauki religii katolickiej lub też protestanckiej. Jeżeli rodzice w przeciągu oznaczonego terminu nie dadzą należytej deklaracyi, wtedy należy dzieci przeznaczyć do tej szkoły i do tej nauki religijnej, do którejby należały, gdyby rodzice nie byli wystąpili z swego pierwotnego związku kościelnego. Jeżeli się w innych miejscach jak w powyżej wymienionych, gdzie przedtem istniały niemiecko-katolickie i wolne gminy, znachodzą pojedyncze dzieci tej sekty, a rodzice dla nich obrały naukę religijną kościelno-wyznawczą, jakiej nie udzielają w szkole miejscowej, tedy z urzędu mają być te dzieci odesłane do przynależnego plebana wyznania wybranego albo sądownie oznaczonego, dla pobierania nauki religijnej. Policyjne władze okręgowe, a mianowicie magistraty miejskie mają dokładnie i wcześnie rozpoznać te szkolne stosunki dzieci i postępować według powyższych przepisów. Również poleca się tym władzom w interesie religijno-moralnego wykształcenia tych dzieci, aby im dyspensy od uczęszczania do szkoły publicznej nie udzielały wcale a przynajmniej tylko przy zapewnieniu zupełnie odpowiednej nauki religijnej w domu." *(Lloyd.)*

(Cofnięcie ustawy o notaryatach.)

Monachów, 25. listopada. Dla powziętej przez radę państwa uchwały cofnął rząd ustawę o notaryatach. Przedłożono nowe projekta, przezco ułatwiono przyszłą organizacyę sądową, zwłaszcza że ustać już ma zwykła opłata od pieczęci (Siegelmässigkeitsrecht). *(P. Z.)*

Prusy.

(Zagajenie izb pruskich.)

Berlin, 27. listopada. Na mocy najwyższego upoważnienia z 24. t. m. zagaił prezydent ministrów, baron Manteuffel, dziś przed południem o godz. 11tej zwołane najwyższem rozporządzeniem z 4. t. m. izby w białej sali pałacu królewskiego stosowną przemową, z której przytaczamy tu niektóre główniejsze ustępy:

„Jego królewska Mość upoważnił mnie najwyższem postanowieniem z 24. listopada zagaić w najwyższem imieniu Jego posiedzenia izb i udzielić Panom zarazem niektórych szczegółów tyczących się czynności rządu Jego Mości króla i rozmaitych projektów, które Panom najpierw przedłożone być mają.

Wydane dawniej przez rząd Jego król. Mości rozporządzenia, które Panom nieprzedkładano jeszcze do rozpoznania, będą niezwłocznie znowu przedłożone izbom. Sumienne użycie środków, jakie nastręczają istniejące ustawy, i wzmacniające się we wszystkich warstwach ludności uczucie porządku i legalności, uwolniły rząd Jego Mości króla od czasu zamknięcia izb od obowiązku, aby robił użytek z upoważnienia do takich rozporządzeń, lub kazał zaprowadzać stany wyjątkowe.

Budżet wydatków państwa na rok 1852, który jak najprędzej przedłożony będzie izbom do potwierdzenia odpowiednego konstytucyi, wyznacza dla armii nieodzownie potrzebne podwyższenie wydatków.

Zastrzegając sobie na później wszelkie dalsze wyjaśnienia w tym względzie, może rząd Jego król. Mości oświadczyć już teraz z przyjemnością izbom, że powiększające się dochody państwa nastręczają mu dostateczne źródło dla pokrycia tej przewyżki w wydatkach, i że finansowe położenie państwa jest w ogóle zaspokajające.

Pomiędzy rządem Jego król. Mości i rządami reszty do związku cłowego należących państw zostały ułożone rozmaite zmiany wspólnej taryfy cłowej, które głównie mają na celu uwolnienie od ceł zagranicznych materyałów fabrycznych i ułatwienie handlu przewozowego. Równocześnie zawarta została z rządami Bawaryi, Badenu, Wielkiego księztwa Heskiego i Nasawskiego ugoda względem wzajemnego zniżenia ceł na Renie. Oczekując z pewnością późniejszego przyzwolenia izb na to, kazał rząd Jego król. Mości wprowadzić w życie obydwie te ugody.

Równie jak te środki wywrze także niemniej dobroczynny wpływ ugoda zawarta przez rząd Jego król. Mości z królestwem Sardyńskiem, gdy tymczasem traktat zawarty na dniu 7. września r. b. z królestwem Hanowerskiem otwiera dla rozwoju całego związku cłowego nową, a dla wszystkich gałęzi produkcyi i handlu wiele obiecującą przyszłość.

Wielce pocieszającą jest przytem ta okoliczność dla rządu Jego Mości króla, że wszystkie najważniejsze głosy tak północnych jako też południowych Niemiec oceniły należycie znaczenie tego kroku, który Prusy zrobiły w dobrze zrozumianym interesie wszystkich sprzymierzeńców, a tem samem niepodpada już żadnej wątpliwości, że blizkie układy względem reorganizacyi związku cłowego osiągną wszechstronnie zaspokajający rezultat i doprowadzą nas przezto tem bliżej do zamierzonego celu, to jest do zjednoczenia cłowego wszystkich państw niemieckich.

Zwołanie dawnych sejmów prowincyonalnych jako tymczasowych reprezentacyi prowincyonalnych dla obrania przepisanych ustawą o klasyfikowanym podatku od dochodów komisyi okręgowych i dla rozważenia swoich zobowiązań komunalnych, nastręczyło zarazem sposobność rządowi Jego król. Mości zasięgnąć o wniesionych przeciw zaprowadzeniu ustawy gminnej ważnych zarzutach zdania tych zgromadzeń, które najbardziej musiały być uzdolnione do ocenienia połączonych z tem ściśle stosunków praktycznych.

Przy układaniu projektów do ustaw, które izbie w tej sprawie przedłożone być mają, korzystano starannie z obfitego materyału, jaki nastręczyły rządowi rezultaty tych obrad.

Pod względem kilku innych projektów zastrzega sobie rząd Jego król. Mości na później przedłożenie bliższych objaśnień."

Po odczytaniu mowy wzniosły izby na cześć Jego król. Mości trzykrotny okrzyk: „Niech żyje!" i udały się potem do przeznaczonych dla siebie lokalów posiedzeń. *(P. St. A.)*

(Obrady w radzie gminy.)

Poznań, 25. listopada. W sobotę i poniedziałek obradowała rada gminna nad miejskim etatem. Uchwalono znaczne redukcye, i spodziewać się jeszcze dalszych. Przedłożone ze strony magistratu projekta obliczają koszta miejskie na rok 1852 na 94,933 rth. 28gr. 9 fen., zaczem o 14,114 rth. 24 gr. ś. więcéj niż w roku bieżącym. Przewyżkę tę pokryć chcą powiększéj części powiększeniem podatku dochodowego; rada gminna przyzwoliła bowiem na rok 1851 przychodu 16,328 rth., który na rok 1852 wynosić ma 26,995 rth., to jest o 10,666 rth. więcej. Deputacya finansowa zaproponowała zmniejszenie etatu na 80,838 rth., zaczem tylko 12,900 rth. wypadałoby jeszcze dołożyć z podatku dochodowego. *(P. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 102 1/8 p. 4 1/2% z r. 1850 102. Obligacye długu państwa 88 3/4. Akcye bank. 97 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 94 1/4; Pol. 500 l. 84 1/2; 300 L. 144 1/2 l. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 9 1/2. Austr. banknoty 80 11/12 l.

Dania.

(Uchwały powzięte na posiedzeniu rady państwa.)

Kopenhaga, 22. listopada. Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa, na którém król prezydował, miano powziąć uchwałę powołać znowu czyli przywrócić tymczasowo dawne stany prowincyonalne tak w Holsztynie jak i w Szlezwigu, jednak zastrzega sobie król wykluczenie wszystkich skompromitowanych w powstaniu. (Czyli to się tylko tyczy Szlezwigu, albo też i Holsztynu, o tem jeszcze niewiadomo.) Przywrócenie dawniejszego administracyjnego połączenia księstwa Szlezwigu z Holsztynem nienastąpi. Oprócz tego rezerwuje sobie król na przyszłość swoje zupełne prawo udzielności monarszej nad księstwami, a nakoniec zażąda rząd duński od związku niemieckiego annulacyi uchwały związkowej z dnia 17. września 1846 jako warunku za przyznane względem Szlezwigu koncesye. — To mają być najważniejsze i najgłówniejsze punkta uchwały powziętéj na wczorajszem posiedzeniu rady państwa. Słychać że na tem posiedzeniu powzięto także uchwały względem organizacyi całej monarchyi i względem urządzeń wspólnych dla wszystkich jéj części. — Mówią że minister Madwig w skutek wczorajszej uchwały rady państwa wystąpi z gabinetu. — W obydwóch izbach prawodawczych uchwalono dziś, że zapowiedziane interpelacye mogą być wniesione. — Ministeryum nieprzedłożyło żadnych propozycyi. *(Gaz. Pr.)*

Turcya.

(Wiadomość z Bułgaryi. — Spór między gubernatorem w Adrianopolu i tamtejszym konzulem greckim.)

Konstantynopol, 11. listopada. Wiadomości z Bułgaryi donoszą o oporze tamtejszych uprawiaczy wina, przeciw dzierżawcom winnic. 2000—3000 włościan zebrało się razem i żądali z natarczywością od gubernatora zaradzenia swym zażaleniom. Również i tamtejsi Izraelici mają być w wielkiej obawie z przyczyny prześladowania żydów, jakie w ostatnim czasie w Albanii się wydarzyło. — W Adryanopolu wszczął się spór między tamtejszym gubernatorem i greckim konzulem panem Barozzi, i z téj przyczyny ten ostatni tutaj przyjechał. *(G. Pr.)*

(Wiadomości z Syryi.)

Wiadomości z **Syryi** z 12go listopada donoszą, że dla trwającéj już od niejakiego czasu posuchy nieoczekują tam wcale dobrego żniwa. Szczególnie drzewa oliwne ucierpiały mocno. Podług li-

stów z Bagdadu z 15go października ustała tam wreszcie cholera, zabrawszy więcéj niż 2000 osób. W téj chwili sroży się jeszcze ta okropna słabość w prowincyach Sachuzar, Kerkuk i Mossul.

Z Damasku donoszą pod dniem 6. listopada: 1go b. m. przybył tu Ojciec Karmelus, nowomianowany prowincyał klasztoru karmelitańskiego na ziemi świętéj. O trzy mile przed Nazaretem napadli go zbójcy i zrabowali zupełnie. Rabusie ci zdawali się być muzułmanie z Napluzy, i wiedzieli pewnie naprzód o tem, że Ojciec Karmelus wiezie z sobą pieniądze i rozmaite kosztowności. Nieudolne władze tureckie niezdołały jeszcze dotąd wyśledzić tych zbrodniarzy. Sam Ojciec Karmelus leży teraz chory z przestrachu i cierpień, które mu zadawano. *(Lit. kor. austr.)*

(Wiadomości z Bajrutu.)

Z Bajrutu donoszą pod dniem 11. listopada: W Bagdadzie ustała teraz całkiem cholera. — Znajdujący się tutaj poddani wielkiego księcia Toskańskiego oddani są pod protektorat c. k. austryackiego konzulatu. — Były turecki minister policyi Mehemet Basza, przybył tu dla udania się na swoje stanowisko jako nowomianowany gubernator w Saida. Poprzednik jego Vamik Basza odjechał na swoje stanowisko Kanea na wyspie Kandyi i już tam przybył. — Przyjechał tu nowomianowany dla arabskiej armii seraskier i udał się do Alepo dla ukończenia tam konskrypcyi. Baszalikat Alepo wyłączony jest z kordonu sanitarnego i wcielony w tym względzie do drugich prowincyi państwa, przezco trzecia część syryjskiego terytoryum została teraz całkiem od kontumacyi uwolniona. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na było we Lwowie.)

Lwów, 1. grudnia. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 234 wołów i 13 krów, których w 13 mniejszych lub większych stadach po 7 do 36 sztuk, a mianowicie z Lesienic, Rozdołu, Bóbrki, Brzozdowiec i Szczerca na targowicę przypędzono. Z téj liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 78 wołów i płacono za sztukę mogącą ważyć 11 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 115r., sztuka zaś, którą szacowano na $15^1/_2$ kamieni mięsa i $1^3/_4$ kam. łoju, kosztowała 168r.45k. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Ginilewicz Grzegorz i Łukaszewski Tadeusz, gr. k. kanonicy, z Przemyśla. — PP. Kuczyński Leon, z Łubowa. — Padlewski Apolinary, z Czabarówki. — Chojecki Maksymilian, z Drohojowa. — Grodzicki Stanisław, z Bzianki. — Hohendorf Julian, z Byszowa. — Lang Ignacy, z Wolicy. — Skrzyszowski Józef, z Staregosioła. — Zebrowski Tadeusz, z Zurawna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

PP. Dąbski Władysław, do Brodów. — Starzewski Tadeusz, do Stryja. — Gróblewski Dyonizy, do Złoczowa. — Cywiński Lucyan, do Nowegosioła.

Kurs lwowski.

Dnia 3. grudnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	47	5	52
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	58
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	10	10	14
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	50	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	81	20	81	45

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 28. listopada o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 31. Ces. dukatów obrączkowych agio $30^5/_8$. Ros. Imperyały 10,4. Srebra agio $24^1/_2$ gotówką.

Dnia 29. listopada.

Ces. dukatów stęplowanych agio $31^1/_4$. Ces. dukatów obrączkowych agio $30^1/_2$. Ros. Imperyały 10,5. Srebra agio $24^1/_4$ gotówką.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. grudnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	28	1	1	— 3⁵	+ 1°	zachodni	pochm.
2 god. pp.	28	0	0	— 1°	— 3,6°	zachodni	„ ⊙
10 g. w.	27	10	6	— 2°		—	„

T E A T R.

Dziś: trajedya polska: **„Monika."**

W Sobotę: przedstawienie niemieckie na dochód JPanny Wilhelminy Bervison: **„Der letzte Mensch**, oder: **Der Sternenjungfrau Heimkehr."**

Wczoraj (w Poniedziałek) scena wznowiła nam *„Syrenę z Dniestru"* ulubioną operę czarodziejską w czasach pierwszego zawiązku teatru we Lwowie. Odtąd na świecie wiele się zmieniło, trzecie już może nadrasta pokolenie, myśl powzięła inny obrót, sztuka inny kierunek i znaczenie, początkowi amatorowie urośli w artystów, dramat przybrał powagi, komedya otrzęsła się z dziarskości, a opera rozwinęła tonów wdzięk o jakim przed czterdziestu laty jeszcze się nie marzyło — zgoła wszystko dziś wyżéj stanęło, wszystko się udoskonaliło, nawet i niepismienna publiczność spoważniała, w sztukach bardzo przebiera! A przecież wczoraj powitali wszyscy osławioną Syrenę z uniesieniem; teatr zapełnił się tłumnie, galerye i parter już dla wielu miejsca nie miały, uciechy było jak za dobrych czasów wesołej i pustej nie miara, a oklasków! *Korzeniowski*-by dla swoich sztuk pozazdrościł, gdyby wiedział za co i komu je dawano. — Urok to wspomnienia i tradycyi ludu sprawił te cuda; i chętnie twierdziliśmy że to tylko dla pamięci wrażeń swojéj młodości rodzice posprowadzali dzieci wczoraj na teatr, gdybyśmy nie wiedzieli, że nasza publiczność nigdy nie odmawia względu swego dla artystów wysługujących się gorliwie, i kiedy sztuka jest na ich korzyść zapowiedziana, zbiera się zawsze liczniej, chociaż wie z doświadczenia, że w podobnym przypadku rzadko się zbuduje. Z wczorajszej sztuki tyle przynajmniéj lepszego, że się wszyscy ubawili. Beneficyantka panna Aniela Szuszkiewiczówna w ośmiu rolach swoich odbierała wielkie oklaski, i pamiątką zostanie jéj ruska wymowa z przyciskiem mazurskim. Całość ożywiali z podziwieniem dwa Nestory teatru lwowskiego, p. Nowakowski w roli Harastka torbanisty i p. Starzewski w Tereferym; z młodych lat przenieśli rutynę, żywość i ruchy, a na dowód, że się kunszt nie starzeje, tany przysiadłe kozaka były jak przed czterdziestu laty. Chociaż zresztą w ogóle nie wszystko się zbyt dobrze sklejało, a jakiś tam tercet także nie ze wszystkiem się udał, ale to nie ujmowało powabu dla pojedyńczych obrazków, z których ta bezładna sztuka jest złożona. — Jutro (dziś we środę) będzie dana *Monika;* czyli też równie będzie pocieszna?

— Wkrótce i u nas grać zacznie telegraf, już środkiem miasta prowadzą drut podziemny; idzie od gmachu Namiestnikowskiego koło arsenału miejskiego wzdłuż mniejszéj kasarni przy Dominikanach przez plac drzewa, ku krakowskiemu przedmieściu w górę do św. Anny na Gródeckie. Pospólstwo jak zwykle przy nowościach z zadziwieniem patrzy na te rowy wyścielone żłobionemi cegłami, a nie pojmując istoty rzeczy, tłumaczy sobie dziwacznie, i trwoży się myślą, że miasto zostanie opasane minami. — Czy ta myśl im wpadła z własnego domysłu, czyli przyszła z niecnego podszeptu, uczciwość każe objaśnić jakokolwiek rzecz tę prostym ludziom, i nie godzi się mącić im zdrowego rozsądku wybiegiem, że rozum ich tego nie pojmie. Nam wpada podobieństwo: „Dwóch ludzi, Piotr i Paweł, trzymają w ręku sznur wyciągnięty jakbądź długi, na sto, dwieście i więcéj kroków. Ci ludzie, chociażby jeden drugiego nie widział, będą się mogli rozumiéć między sobą po samym ruchu sznura, a rozumiéć tém lepiéj, jeżli się wprzódy o znaki umówią i powiedzą sobie na przykład: Kto z nas sznurem szarpnie, to będzie dla drugiego znaczyć: „skakaj"; kiedy który z nas zacznie sznur wyprężać zwolna, to drugi ma rozumiéć „zbliżaj się"; a jeżli się sznur pociągnie na prawo, na lewo, to będzie drugiemu znaczyło „postępuj na prawo, na lewo"; i tym podobnie wiele innych rzeczy może drugi, nie patrząc i nie mówiąc, zgadywać, czego chce pierwszy, byle się wprzódy o znaki porozumieli. — Otóż drut ten, co tu w żłobione cegły wkładają, nic nie jest innego, jak taki sam sznur rozciągniony na odległość od jednego miasta do drugiego. Tam gdzie się ten drut kończy, stać będzie przy nim ruchoma iglica, która zawsze się tak ruszy, jak drut był poruszony, i pokaże, czy ruch szedł na prawo, czy na lewo, czy drut był ciągniony zwolna, czy może go kto tam nagle szarpnął. — Kazdy taki ruch ma swoje znaczenie, a to takie, jakie sobie ci ułożyli, którzy przez ten drut chcą swoje myśli wyrażać; zupełnie tak, jak tamci dwaj ludzie Piotr i Paweł, którzy sznur w ręku trzymali."

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.